

Od prawej do lewej

Onar

Siemasz, wjeżdżam na bit, a ty jak się bawisz?
A ja jestem tym gościem, który rozbija tu klawisz.
Nie ma opcji w stylu ene due rike fake,
Od prawej do lewej, jeśli jesteś wariatem.
Od lewej do prawej, jeśli kumasz ten patent,
A melanż sam już popłynie jak pierdolony statek.
Pierwszy drink, drugi drink, trzeci flakon wow,
Najpierw dżin, później dżin, śpiewa balkon yo.
I tak od prawej do lewej tak hula cały dancefloor,
One się kleją do nich jak znaczek z kopertą.
Od lewej do prawej i powtórka z rozrywki,
Ręce cwaniacko w kieszeniach, a nie w górze zapalniczka.
Wciągasz białe buty, świeży bag i nowy T-shirt,
Sam chyba najlepiej wiesz, po co żeś tu przyszedł.,
Powiedz skąd jesteś i jaki masz plan,
I znów od prawej do lewej, a one robią wow.

2x Od prawej do lewej, od lewej do prawej
Reprezentuj siebie, swój blok i ubranie
Sprawdź gdzie masz krok i w jakim jesteś stanie
I od prawej do lewej, od lewej do prawej

Jej tłusty tyłek, buja się od prawej do lewej,
Buja się buja się, że ten klub chyba rozjebie.
Od prawej, do prawej ciągle buja się tyłek,
Chcesz ją dmuchać, będziesz jak wśród dmuchanych piłek.
I tak od prawej do lewej ktoś w kiblu czyści lustra,
Od lewej do prawej one, malują usta.
Od prawej do lewej one, malują usta,
A dupy, jak to dupy chcą do dwunastej ustać.
W powietrzu skurwysństwo plus alkohol czujesz chemię,
Od lewej do prawej u didżeja hula fearday.
Zróbcie miejsce z deka, bo to klasyk ej,
Ręce w górze, łączą dwie strony sali jak klej.
Ruszcie od prawej do lewej, jeśli słyszysz ten benger,
Bo już od prawej do prawej barman leje Ci kolejkę.
Prawa-lewa, lewa-prawa, góra-dół,
Tak ziomy obcinają je i robią uuu..

2x Od prawej do lewej, od lewej do prawej
Reprezentuj siebie, swój blok i ubranie
Sprawdź gdzie masz krok i w jakim jesteś stanie
I od prawej do lewej, od lewej do prawej